Dzień Flagi miał „wyjąć symbole narodowe z gablot”. Tak rodziło się święto 2 maja

data aktualizacji: 2026.04.30 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. arch.red.)

Chodziło o zdjęcie z obywateli lęku przed używaniem biało-czerwonej, uporządkowanie zasad korzystania z symboli narodowych i nadanie 2 maja charakteru radosnego, obywatelskiego dnia pamięci. Senat proponował, by, zamiast Dnia Flagi 2 maja obchodzić Dzień Orła Białego. Ostatecznie jednak Sejm utrzymał pierwotny zamysł wnioskodawców.

Kiedy posłowie Platformy Obywatelskiej w październiku 2003 roku wnosili projekt nowelizacji ustawy o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej, wychodzili od diagnozy zaskakująco aktualnej – o symbolach narodowych mówi się mało, choć należą do najważniejszych znaków wspólnoty państwowej. W uzasadnieniu projektu zapisano, że wiedza o prawie do korzystania z flagi, barw narodowych i godła jest znikoma zarówno w podręcznikach szkolnych, jak i w mediach. Autorzy projektu zwracali uwagę, że wielu obywateli nie wie nawet, iż Polska posługuje się dwiema flagami państwowymi: biało-czerwoną oraz biało-czerwoną z godłem, używaną w ściśle określonych sytuacjach, m.in. przez przedstawicielstwa dyplomatyczne i na morzu.

Najważniejszy politycznie i symbolicznie punkt projektu dotyczył ustanowienia **2 maja Dniem Flagi Rzeczypospolitej Polskiej**. Projektodawcy podkreślali, że nie chodzi im o „święto flagi" w znaczeniu dodatkowego dnia wolnego od pracy, lecz o dzień przypominający historię i tradycję symboli narodowych. Dzień Flagi miał być obchodzony — jak napisano w uzasadnieniu – ***„bez patosu, ale w duchu patriotycznym"***, w przeddzień Święta Narodowego Trzeciego Maja. Wybór daty wiązano także z refleksją nad „szczytnymi kartami historii Polski" oraz z Dniem Polonii, obchodzonym tego samego dnia.

Nie kolejne wolne, lecz obywatelski gest

W uzasadnieniu projektu wybrzmiewała myśl – symbole narodowe powinny wrócić do codziennego życia obywateli. Autorzy nowelizacji pisali, że celem jest umożliwienie używania flagi nie tylko podczas świąt państwowych i w sytuacjach wskazanych w przepisach, lecz także „w każdy dzień roku", oczywiście z zachowaniem należnej czci i szacunku. To istotny fragment, bo pokazuje, że projekt miał nie tylko wymiar ceremonialny, lecz także liberalizujący. Chodziło o zmianę praktyki: biało-czerwona miała przestać być znakiem zamkniętym w urzędowej gablocie.

Autorzy projektu użyli wręcz sformułowania, że nowelizacja ma służyć ***„wyjęciu narodowych symboli z gablot"*** i ***„odpolitycznieniu ich używania"***. Po latach PRL i po trudnych sporach transformacji symbole państwowe wciąż wymagały odzyskania jako dobro wspólne, niepartyjne, należące do obywateli, a nie wyłącznie do aparatu państwowego lub jednej tradycji politycznej.

Projekt zakładał również, że każdy będzie miał prawo używać barw Rzeczypospolitej Polskiej, zwłaszcza dla podkreślenia znaczenia uroczystości, świąt lub innych wydarzeń. W ostatecznie uchwalonej ustawie znalazło się właśnie takie rozwiązanie*: **„Każdy ma prawo używać barw Rzeczypospolitej Polskiej"*** z zastrzeżeniem zachowania czci i szacunku dla symboli państwa. Ustawa dodała też art. 6a, zgodnie z którym 2 maja ustanowiono Dniem Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.

Rząd popierał kierunek, ale miał zastrzeżenia do daty

W stanowisku rządu z 21 stycznia 2004 roku widać poparcie dla zasadniczego kierunku zmian. Rada Ministrów uznawała, że projekt liberalizuje przepisy dotyczące korzystania z symboli państwowych i umożliwia używanie flagi oraz barw narodowych nie tylko podczas uroczystości, świąt i rocznic państwowych. Rząd generalnie popierał prace nad projektem.

Zgłaszał natomiast wątpliwości wobec samego ustanowienia 2 maja Dniem Flagi RP. W stanowisku zapisano, że cel popularyzacji wiedzy o symbolach narodowych można osiągać innymi środkami – przez współpracę z mediami, organizacjami pozarządowymi i innymi instytucjami. Rząd zauważał również, że proponowana data nie jest „w żaden szczególny sposób" związana ani z historią Polski, ani z jej symbolami. Ostatecznie jednak nie zablokowało to dalszych prac nad projektem.

Senat chciał Dnia Orła Białego

Największa zmiana przyszła z Senatu. W uchwale z 12 lutego 2004 roku senatorowie zaproponowali cztery poprawki do ustawy uchwalonej przez Sejm 29 stycznia. Pierwsza miała charakter zasadniczy,

senat chciał, by zamiast Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej ustanowić **Dzień Orła Białego**.

Uzasadnienie tej poprawki było krótkie. Senat uznał godło za ***„naczelne spośród symboli Rzeczypospolitej Polskiej”***. Był to więc spór nie tylko o nazwę święta, lecz o hierarchię symboli. Sejmowy projekt akcentował flagę jako znak najłatwiej obecny w życiu obywateli, możliwy do wywieszenia na domu, balkonie, podczas uroczystości lokalnej czy sportowej. Senat wskazywał na Orła Białego – symbol państwowości i ciągłości historycznej, silniej zakorzeniony w heraldyce i instytucjonalnej reprezentacji państwa.

Ta poprawka nie przetrwała w ostatecznym tekście ustawy. Finalny akt prawny zachował nazwę **Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej**. Ustawa z 20 lutego 2004 roku dodała do ustawy o godle, barwach i hymnie art. 6a właśnie w takim brzmieniu.

Symbole narodowe i handel: Senat zaostrzył brzmienie

Druga senacka poprawka dotyczyła używania symboli RP na przedmiotach przeznaczonych do obrotu handlowego. Projekt poselski przewidywał, że umieszczanie godła, barw lub wizerunku orła ustalonego dla godła państwowego na takich przedmiotach wymaga zgody wojewody. Senat zaproponował inne, bardziej generalne rozwiązanie: symbole Rzeczypospolitej Polskiej nie mogą być umieszczane na przedmiotach przeznaczonych do obrotu handlowego, ale dopuszczalne jest używanie godła lub barw w formie stylizowanej albo artystycznie przetworzonej.

To rozwiązanie znalazło się w ostatecznej ustawie. W praktyce oddziela ono oficjalne symbole państwa od komercyjnego wykorzystania, ale zostawia przestrzeń dla form stylizowanych — na przykład artystycznych, promocyjnych, edukacyjnych czy pamiątkowych, o ile nie podszywają się one pod oficjalny znak państwowy.

Spór o formę prawną: zarządzenie czy rozporządzenie

Trzecia poprawka Senatu dotyczyła uprawnienia Prezydenta RP do ustalania zasad obchodów świąt i rocznic państwowych oraz innych uroczystości o zasięgu państwowym lub lokalnym. Senat uznał, że przepisy w tej sprawie nie mogą mieć charakteru wyłącznie wewnętrznego. Skoro mają dotyczyć ogółu obywateli, powinny przyjąć formę rozporządzenia, czyli aktu powszechnie obowiązującego, a nie zarządzenia wiążącego tylko jednostki podległe organowi wydającemu.

W uzasadnieniu Senat odwołał się do konstytucyjnego porządku źródeł prawa. Zarządzenia mają charakter wewnętrzny, natomiast rozporządzenia są źródłem prawa powszechnie obowiązującego rangi podustawowej. Ta poprawka również znalazła odbicie w finalnym tekście ustawy. Ostatecznie wpisano, że Prezydent RP może działać „w drodze rozporządzenia”, biorąc pod uwagę uwarunkowania kulturowe i historyczne, zwyczaje oraz potrzeby społeczności lokalnych.

Senat upomniał się o przyzwoitą legislację

Czwarta poprawka dotyczyła terminu wejścia ustawy w życie. Senat zaproponował 14-dniowe vacatio legis, argumentując, że nie ma powodów, by ustawa wchodziła w życie z dniem ogłoszenia. W uzasadnieniu wskazano wprost na ustawę o ogłaszaniu aktów normatywnych oraz ***„zasady przyzwoitej legislacji”***.

Ostateczny tekst ustawy przyjął właśnie 14-dniowy termin wejścia w życie. To detal formalny, ale pokazuje, że spór o Dzień Flagi toczył się równolegle na dwóch poziomach: symbolicznym i prawnotechnicznym. Z jednej strony chodziło o to, czy 2 maja ma należeć do flagi, czy do Orła Białego. Z drugiej, by prawidłowo konstruować przepisy dotyczące symboli państwowych.

Ostatecznie wygrała flaga

Projektodawcy chcieli stworzyć dzień edukacyjny, obywatelski i nieobciążony statusem dnia wolnego od pracy. Rząd popierał liberalizację używania symboli, choć podważał trafność samej daty. Senat próbował przesunąć akcent z flagi na godło, uznając Orła Białego za najważniejszy symbol Rzeczypospolitej. Finalnie jednak ustawodawca pozostawił 2 maja przy fladze. Biało-czerwona wyszła z gablot.

Źródła wykorzystane w opracowaniu: *poselski projekt ustawy — druk nr 2149; stanowisko rządu do druków 2149 i 2308; uchwała Senatu — druk nr 2508; ostateczna ustawa z 20 lutego 2004 r. opublikowana w Dzienniku Ustaw.*

Źródło:
https://eglos.pl/aktualnosci/item/45493-dzien-flagi-mial-wyjac-symbole-narodowe-z-gablot-tak-rodzilo-sie-swieto-2-maja